

Refleksje na 30-lecie

30-lecie reaktywowania działalności Polskiej Akademii Umiejętności (PAU) to idealny moment, aby wyrazić uznanie dla dorobku instytucji jakże zasłużonej dla nauki w Polsce, dla starszej siostry Polskiej Akademii Nauk. Łączy nas wszechstronna współpraca i wzajemny szacunek dla naukowych dokonań. Łączą nas liczni członkowie zarówno PAU, jak i PAN. Łączą także Archiwum Nauki PAN i PAU oraz Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, które wspólnie obdarzamy troską. Nie do przecenienia jest wkład opiniotwórczy środowiska PAU. Głos ten jest wyraźnie słyszalny i niezwykle cenny

w sytuacji tak częstego odchodzenia od sięgania do naukowych podstaw czy korzystania z naukowych argumentów. Niezwykle ważna jest również aktywność PAU na rzecz współpracy i integracji środowiska naukowego w Polsce. Jestem głęboko przekonany, że PAU posiada wszelkie warunki, aby nadal inicjować nowe rozdziały badań naukowych oraz prowadzić szeroką działalność naukowo-publicystyczną. W imieniu swoim oraz Prezydium PAN życzę Polskiej Akademii Umiejętności, aby dla pożytku nas wszystkich, nieprzerwanie rozwijała i wzmacniała swój wybitny potencjał.

JERZY DUSZYŃSKI

JANUSZ LIPKOWSKI

Składając serdeczne gratulacje Polskiej Akademii Umiejętności z okazji Jubileuszu pragnę wyrazić, w imieniu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, uznanie i wdzięczność. Uznanie dla niezwykle cennej aktywności i wielkiej roli, jaką PAU pełniła i wypełnia nadal. Zaś wdzięczność z powodu współpracy z naszym Towarzystwem od samego powstania w 1907 roku. Wśród ogromu ówczesnych trudności największą były problemy kadrowe. I wtedy ważną rolę wypełnili warszawscy członkowie Polskiej Akademii Umiejętności. Między innymi dzięki temu utworzenie TNW, jako kontynuatora Towarzystwa Przyjaciół Nauk, działającego od 1800 roku aż do upadku powstania listopadowego, było możliwe na wysokim, naukowym poziomie.

Nie ma tu miejsca na rozwinięcie wątków historycznych, ale chciałbym wymienić kilka kwestii, które uważam za kluczowe dla współpracy TNW i PAU. Zacznę od zacytowania wypowiedzi prezesa Polskiej Akademii Umiejętności, Kazimierza Kostaneckiego, w przemówieniu wygłoszonym w świeżo odnowionym Pałacu Szażycia na Zebraniu Uroczystym odbytym dnia 25 listopada 1932 roku. Towarzystwo obchodziło wówczas 25 rocznicę swego istnienia:

- *Akademia Umiejętności i Towarzystwo Naukowe Warszawskie pracowały równolegle jako bratnie instytucje, nieraz ku wspólnym łącząc się przedsięwzięciom.*
- *A gdy wreszcie z odmętu szalonej burzy dziejowej nastąpiła chwila odrodzenia Ojczyzny i Towarzystwo Wasze i Polska Akademia Umiejętności i inne towarzystwa naukowe stanęły wobec zwiększonych zadań, by we wszystkich dziedzinach wytwórczości duchowej torować szlaki własnej myśli naukowej.*
- *Jesteśmy współzawodnikami, ale we współzawodnictwie tym nie ma miejsca ani na zazdrości, ani*

zawiści, każdy postęp, rozwój i osiągnięte wyniki odzywają się radosnym echem w bratniej instytucji, jest to współzawodnictwo najszlachetniejsze, bo przyświeca mu dążność do pomnożenia wspólnego nam skarbu, rozwoju nauki polskiej, która utrwała podwaliny bytu narodowego.

- *Ta dążność podyktowała nam w ostatnich latach zjednoczenie się z innymi towarzystwami i instytucjami naukowymi, by przez wspólne działanie podołać brzemieniu odpowiedzialności w dążeniu do ożywienia i zapewnienia postępu nauki polskiej.*

Jednym z fundamentalnie ważnych efektów wspólnych działań było utworzenie federacji czterech naczelnych towarzystw naukowych, do której weszły: Polska Akademia Umiejętności, Akademia Nauk Technicznych, Towarzystwo Naukowe Warszawskie i Towarzystwo Naukowe Lwowskie. W tej federacji PAU była *prima inter pares*. Do niej należało przewodniczenie w Komitecie Porozumiewawczym, ona również odgrywała główną rolę gdy chodziło o reprezentowanie nauki polskiej za granicą.

Głównym osiągnięciem Komitetu Porozumiewawczego było zorganizowanie Rady Nauk Ścisłych i Stosowanych, a przy niej Komitetów Naukowych, złożonych z przedstawicieli ośrodków badawczych w poszczególnych dziedzinach nauk ścisłych i stosowanych. W ten sposób powstało 15 komitetów naukowych, a mianowicie (1) Astronomiczny, (2) Biologiczny, (3) Chemiczny, (4) Fizyczny, (5) Geodezyjno-Geofizyczny, (6) Matematyczny, (7) Antropologiczny, (8) Mineralogiczno-Geologiczny, (9) Rolniczy, (10) Leśny, (11) Medyczny, (12) Geograficzny, (13) Inżyniersko-Architektoniczny, (14) Mechaniczno-Elektrotechniczny i (15) Górniczo-Hutniczy.

Nad tymi komitetami naukowymi Komitet Porozumiewawczy powołał Radę Nauk Ścisłych i Stosowanych. ▶

► Pierwsze posiedzenie tej Rady odbyło się 29 listopada 1936 roku w Sali Kolumnowej Pałacu Staszica. Zadania zostały sformułowane w następujący sposób:

1. Dokładne zbadanie stanu i rozwoju danej dziedziny wiedzy i ocenę czy przy istniejącej obsadzie poszczególnych większych placówek naukowych możliwe jest przeprowadzenie zamierzonych prac naukowo-badawczych;
2. Zbadanie czy w dostateczny sposób zabezpieczona jest ciągłość pracy i, czy przygotowanie przyszłych pracowników naukowych jest zarówno pod względem poziomu jak też liczby dostateczne;
3. Opracowanie programów prac, które mają być wykonane czy to przez poszczególnych uczonych czy też przez pracownie i instytuty badawcze;
4. Zapewnienie należytej koordynacji porozumienia pomiędzy poszczególnymi ośrodkami pracy naukowej;
5. Krytyczna ocena prac wykonanych;
6. Opiniowanie we wszystkich sprawach dotyczących danej specjalności;
7. Zapoznanie się z programem prac i badań naukowych zaprojektowanych przez czynniki rządowe i udzielanie fachowych opinii dotyczących sposobu ich realizacji;
8. Porozumienie się z innymi komitetami w sprawach obejmujących kilka specjalności i
9. Praca nad należytym zorganizowaniem piśmiennictwa naukowego dla kraju i zagranicy.

Jak widać, nasze Towarzystwa współ-utworzyły organizację spełniającą funkcję organizatora nauki w skali Kraju. Podejmowano także prace nad koncepcją zorganizowania Polskiej Akademii Nauk. Opracowane koncepcje zostały wykorzystane po II wojnie światowej, gdy

ówczesne władze partyjno-państwowe zarządziły upaństwowienie nauki z zamiarem utworzenia akademii nauk na wzór radziecki. Wiceprezes TNW, profesor Kazimierz Kuratowski, objął wtedy przewodniczenie społecznego zespołu, który forsował własną koncepcję, opartą na przemyśleniach z okresu przedwojennego. Wprawdzie ta wersja się 'nie przebiła' w ostrej walce z władzami politycznymi, ale wiele z niej znalazło wyraz w dokumentach końcowych prawa o PAN.

I na koniec tego krótkiego tekstu chciałbym z wdzięcznością wspomnieć o poparciu, jakiego PAU udziela TNW w staraniach o uznanie jego ciągłości istnienia. Problem, najkrócej mówiąc, polega na tym, że władze państwowe odmawiają uznania TNW jako bezpośredniego kontynuatora organizacji utworzonej w 1907 roku. Po utworzeniu PAN rząd zdecydował, że od 1 stycznia 1953 roku 'ustaje działalność TNW'. Dzięki staraniom żyjących członków TNW w roku 1981 tę działalność wznowiono, ale władze zachowują się tak, jakbyśmy byli nowym towarzystwem powstałym w 1981 roku. To oczywisty nonsens, od lat władze TNW próbują to zmienić. Wciąż bez skutku, gdyż władze obawiają się roszczeń majątkowych TNW..... (co niemal *explicite* wyrażono w wyrokach w tej sprawie). Wśród posunięć wykonanych przez TNW mamy apel – uchwałę Zebrania Ogólnego, skierowaną do Prezydium Polskiej Akademii Nauk o anulowanie wniosku złożonego w 1954 roku do władz Miasta Stołecznego Warszawy, o wykreślenie TNW z listy towarzystw naukowych. Po co to wówczas PAN było potrzebne ? Tego nie wiadomo, jasne jest jednak, że przyniosło TNW wyraźną szkodę, toteż zwróciliśmy się do obecnego Prezydium PAN o reasumpcję tej uchwały. Bez skutku, niestety. Powstrzymam się od komentarzy, ale dodam, że PAU, z własnej inicjatywy, zwróciła się do PAN z poparciem naszego apelu. Także bezskutecznie... Ale po raz kolejny widzimy, że w Polskiej Akademii Umiejętności mamy przyjaciół! Dziękujemy!

JANUSZ LIPKOWSKI

KAZIMIERZ BARCZYK

Bez wątplenia Polska Akademia Umiejętności jest „perłą w koronie polskiej nauki” i tak powinna być traktowana przez władze państwa, szczególnie w obecnym świecie opartym na wiedzy powinniśmy wspólnie dokładać wszelkich starań, aby wybitnym naukowcom stworzyć jak najlepsze warunki do pracy i rozwoju. W przeciwnym razie osłabimy lub stracimy nasz największy kapitał – wybitnych naukowców, dzięki którym chcemy budować prestiż nauki oraz innowacyjną gospodarkę opartą na wiedzy.

Szczególnie w okresie zaborów Polska Akademia Umiejętności pełniła rolę swoistego interrexa, skupiając wybitnych polskich naukowców trzech zaborów i mając swoje przedstawicielstwa w Paryżu, Rzymie – prowadziła polską politykę zagraniczną w sferze nauki w całej Europie.

Polska Akademia Umiejętności utworzyła stacje naukowe w Paryżu i Rzymie oraz bez przerwy jest właścicielką Biblioteki Polskiej w Paryżu i pokrywa koszty utrzymania budynku nr 6, Quai d'Orleans i zbiorów zgromadzonych do 1945 roku, a utworzonej w 1838 r. przez Wielką Emigrację polską i przekazanej Akademii Umiejętności w 1893 r. przez Towarzystwo Historyczno-Literackie za zgodą najwyższych władz państwowych francuskich i austriackich. Władze PRL chciały i to przejąć po skasowanej PAU, ale Francja na to nie wyraziła zgody nadal uznając prawa PAU.

W 1990 r. – jako kandydat Krakowskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarności” – zostałem pierwszym przewodniczącym Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa i w tej roli złożyłem wizyty w najważniejszych symbolicznych miejscach, a zarazem symbo-

